

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ**
(NR 230)
- **KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH**
(NR 425)
z dnia 21 czerwca 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 230)

Komisji Finansów Publicznych (nr 425)

21 czerwca 2023 r.

Komisja Finansów Publicznych oraz Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradujące pod przewodnictwem posłów: **Andrzeja Kosztowniaka (PiS)**, przewodniczącego Komisji Finansów Publicznych, i **Piotra Polaka (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji do Spraw Unii Europejskiej, zrealizowały następujący porządek dzienny:

– informacja komisarz Unii Europejskiej do spraw usług finansowych pani Mairead McGuinness na temat obowiązującej oraz planowanej legislacji Unii Europejskiej z zakresu usług finansowych, stabilności finansowej i unii rynków kapitałowych oraz jej wpływu na obywateli i konsumentów. Implementacja sankcji nakładanych przez Komisję Europejską oraz przeciwdziałanie ich obchodzeniu.

W posiedzeniu udział wzięli: **Mairead McGuinness** komisarz Unii Europejskiej do spraw usług finansowych, stabilności finansowej i unii rynków kapitałowych wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adrian Maćkiewicz** i **Anna Woźniak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Agata Jackiewicz** i **Agata Domańska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych oraz **Zofia Szpringer** – naczelnik Wydziału Analiz Społecznych i Ekonomicznych w Biurze Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dzień dobry. Witam państwa bardzo serdecznie na wspólnym posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Szanowni państwo, czynię zadość temu, abyśmy mogli wspólnie – to uwaga do nas, tutaj obecnych na sali, ale również do koleżanek i kolegów – zagłosować w celu sprawdzenia kworum, bo musimy to zrobić.

Zaczekamy na gości, którzy jeszcze jadą do nas z lotniska. Myślę, że dosłownie za chwilę do nas dołączą.

Szanowni państwo, tym samym o oddanie głosu bardzo proszę zarówno tych, którzy są na sali, jak i tych, którzy pracują z nami zdalnie, panie i panów posłów. Informuję państwa o tym, że do końca posiedzenia Komisji głosowanie będzie otwarte w celu uzupełnienia kworum. Ci, którzy dołączą do nas nieco później, będą mogli śmiało uczynić to bez obawy, że głosowanie za chwilę zostanie wyłączone.

Jeszcze raz bardzo serdecznie witam wszystkich państwa przybyłych na dzisiejsze wspólne posiedzenie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Jeszcze raz gorąco witam koleżanki i kolegów, którzy pracują z nami zdalnie.

Szanowni państwo, porządek dzienny posiedzenia przewiduje informację komisarz Unii Europejskiej do spraw usług finansowych pani Mairead McGuinness na temat obowiązującej oraz planowanej legislacji Unii Europejskiej z zakresu usług finansowych, stabilności finansowej i unii rynków kapitałowych oraz jej wpływu na obywateli i konsumentów – implementacja sankcji nakładanych przez Komisję Europejską oraz przeciwdziałanie ich obchodzeniu.

Szanowni państwo, informuję, że posiedzenie jest prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiającą porozumiewanie się na odległość. Informuję również, że zgłoszenia do zabrania głosu w dyskusji przez posłów należy wysyłać na adres mejlowy sekretariatu.

Proszę państwa, kworum zostało już sprawdzone. Jeszcze raz bardzo serdecznie witam w naszych skromnych progach panią komisarz wspólnie ze współpracownikami. Witamy państwa bardzo serdecznie.

Chciałem zapytać koleżanki i kolegów – bo pracujemy w trybie normalnego posiedzenia połączonych Komisji naszego parlamentu – czy są, szanowni państwo, uwagi do porządku dziennego dzisiejszego spotkania. Nie widzę, nie słyszę zgłoszeń ze strony pań i panów posłów pracujących zdalnie. Tym samym przystępujemy do realizacji porządku dziennego posiedzenia.

Proszę o omówienie informacji na temat obowiązującej oraz planowanej legislacji UE z zakresu usług finansowych, stabilności finansowej i unii rynków kapitałowych oraz jej wpływu na obywateli i konsumentów – implementacja sankcji nakładanych przez Komisję Europejską oraz przeciwdziałanie ich obchodzeniu. Szanowna pani komisarz, oddaję pani głos. Bardzo proszę.

Komisarz Unii Europejskiej do spraw usług finansowych, stabilności finansowej i unii rynków kapitałowych Mairead McGuinness:

Dzień dobry. Gorąco dziękuję za zaproszenie na wspólne spotkanie dwóch Komisji. Jestem zaszczycona. Jestem zaszczycona również tym, że mogę gościć w tych, jak powiedziano, skromnych progach – sala jest całkiem wystawna.

Może mieli państwo okazję współpracować z nami jako członkowie Parlamentu Europejskiego. Sama byłam europosłanką i dbałam, szczególnie jako pierwsza wiceprzewodnicząca, o bliskie stosunki z parlamentami krajowymi. Uważam, że niezwykle ważne dla komisarzy jest to, by gościć również w parlamentach krajowych i wysłuchać mówców, jak również przekazać swoje zapatrywania. Dla nas także jest to ważna możliwość spotkania, przekazania informacji o usługach finansowych i wysłuchania państwa reakcji.

Świat się zmienia, czasami niekoniecznie na lepsze. Najpierw mieliśmy okropną pandemię COVID-19, potem nielegalną inwazję Rosji na Ukrainę. Za nami sporo niepewności makroekonomicznej, mimo tego system finansowy w Europie wykazał się odpornością, również podczas pandemii, a to dzięki działaniom podejmowanym po kryzysie finansowym, kiedy to wdrożyliśmy wiele różnych reform. Nielegalna inwazja Rosji na Ukrainę rozpoczęta w lutym zeszłego roku doprowadziła do szoku pod kątem cen energii, co miało swoje konsekwencje, co wywarło ogromną presję, przede wszystkim jeśli chodzi o Ukraińców, z którymi oczywiście łączymy się myślami. Wywarło to też wpływ na naszych obywateli i przedsiębiorstwa.

Staramy się jednocześnie realizować odejście od paliw kopalnych. To wyzwanie bardzo aktualne, bardziej niż kiedykolwiek wcześniej. Jednocześnie banki centralne zacieśniały politykę monetarną, by kontrolować inflację. Za nami więc połączenie wyższej inflacji, rosnących stóp procentowych i nowe wyzwania, z którymi mierzyliśmy się i nadal mierzymy. Na marginesie dodam, że jestem na tyle stara, że pamiętam jeszcze wyższe stopy procentowe. To ciekawe, że ten scenariusz znów zaistniał.

Sektor centralny również dostosowuje się do zmian związanych z digitalizacją, a także z konsekwencjami zmian klimatycznych. Mimo wszystkich tych wyzwań w Unii Europejskiej wykazaliśmy się ogromną odpornością dzięki naszej jedności i dobremu przywództwu. Mogę powiedzieć, że system finansowy, za który odpowiadam, to kręgosłup naszego społeczeństwa i gospodarki. Niezwykle ważne jest więc to, aby utrzymać tę odporność na przyszłość i wspierać konkurencyjność Europy.

W tym właśnie kontekście pracujemy nad polityką finansową w zakresie usług finansowych, przygotowując m.in. unię rynków kapitałowych. Wiemy bowiem, że nasze przedsiębiorstwa, i mniejsze, i większe, korzystają głównie z finansowania ze strony banków. Uważamy natomiast, że głęboki i płynny rynek kapitałowy jest niezwykle ważny, by wspierać gospodarkę obok silnego sektora bankowego. Unijne rynki kapitałowe jednak jeszcze do tego nie dojrzały, tak że musimy dołożyć starań, by budować rynki kapita-

łowe, by mogły one zapewniać finansowanie dla mniejszych i większych przedsiębiorstw na wszystkich etapach rozwoju spółek.

Rok 2022 to moment, w którym Komisja Europejska przygotowała i opublikowała plan na rzecz unii rynków kapitałowych – obejmujący 16 różnych działań. W lipcu tego roku przedstawimy podsumowanie wszystkich propozycji, które zostaną poddane procesowi legislacyjnemu. Jest to m.in. strategia inwestycji detalicznych. Pan przewodniczący mówił tutaj o związkach z obywatelami – to ważne wsparcie dla naszych obywateli – i ich zaangażowaniu na rzecz inwestycji rynków kapitałowych. Naszym zdaniem ta strategia upodmiotowi osoby indywidualne i inwestorów detalicznych, by inwestowali na rynkach kapitałowych w całej UE i by byli sprawiedliwie traktowani i chronieni.

Mamy też propozycje dotyczące uproszczenia procedur dochodzenia podatku u źródła. Mamy bowiem badania organizacji Beta Finance, które wykazują, że 70% inwestorów detalicznych nie dochodzi zwrotu podatku u źródła, bo jest to zbyt drogie, zbyt skomplikowane, zbyt długotrwałe. Nie stronimy też od trudniejszych aspektów reform dotyczących unii rynków kapitałowych, które nie były najłatwiejsze i nadal są trudne. W całej UE na pewno skorzystamy, jeśli połączymy swoje rynki. Głębokie, zintegrowane rynki kapitałowe zapewnią nam odpowiednie inwestycje w gospodarce i w społeczeństwie. Jest to szczególnie istotne, mamy bowiem sporo potrzeb, jeśli idzie o inwestycje prywatne, aby przejść przez transformację energetyczną i digitalizację.

Europejski Zielony Ład to nowe, ambitne cele dekarbonizacji gospodarki i ochrony środowiska. Jest to wyzwanie trudne dla całej Europy, ale niezbędne. Przydadzą się w tym środki publiczne, ale one same nie wystarczą. Dlatego będziemy dążyć do tego, by fundusze prywatne pomagały w zrównoważonym rozwoju. Wiem, że Polska jest pionierem, jeśli chodzi o zielone obligacje, co bardzo ważne. Jeśli chodzi o stronę polityczną, UE przygotowała podstawy polityczne. Przygotowaliśmy przewodnik po zrównoważonej działalności gospodarczej. Niedawno opublikowaliśmy poszerzenie taksonomii, w tym działania, które przyczyniają się do naszych celów ekologicznych, zrównoważonego zużycia wody, zapobiegania zanieczyszczeniom, wspierania bioróżnorodności.

Jednocześnie mamy tzw. ujawnienia, co zapewnia transparentne ujawnianie informacji dla inwestorów i dla spółek. Działania te mają odpowiednio zrównoważyć z jednej strony informacje dla użytkowników, z drugiej strony obciążenia dla przygotowujących te informacje. Mamy też benchmarking. Mamy standard unijnych obligacji. To wszystko pomaga sektorowi finansowemu w tym, by odpowiednio oddziaływać. Mamy różne przedsiębiorstwa w różnych krajach, które zaczynają od pewnego pułapu.

Tutaj chciałabym przekazać takie oto przesłanie. Skupiamy się na finansowaniu transformacji, a więc chcemy ułatwiać finansowanie, aby spółki, które nie są jeszcze zrównoważone, ale mają takie aspiracje, mogły korzystać z naszych narzędzi, by przygotowywać plany transformacji i pozyskiwać na to finansowanie, realizując swoje zamiary.

Mamy też wytyczne dotyczące finansowania transformacji, które będą przydatne dla sektora. Chcemy zadbać o to, żeby to, co czynimy, miało praktyczne zastosowanie dla przedsiębiorstw i inwestorów, by iść w odpowiednim kierunku.

Jeśli chodzi o digitalizację, umożliwiała to nam takie spotkanie jak to dzisiejsze, w formie hybrydowej. Część osób jest na sali, część dołączyła do nas przez internet. Digitalizacja już odmieniła sektor finansowy, w tym również usługi finansowe. W szczególności dotyczy to płatności. W październiku zeszłego roku przyjęliśmy wniosek dotyczący szybkich, bezpośrednich płatności. Chcemy, aby były one tanie i dostępne. Mamy również wniosek przyjęcia tego rodzaju przepisów, ponieważ bezzwłoczne, natychmiastowe płatności powinny być dostępne, a nie są. Chcemy więc poszerzyć zastosowanie natychmiastowych płatności z korzyścią dla społeczeństwa i obywateli.

Za kilka dni przyjmujemy zweryfikowaną dyrektywę w sprawie usług finansowych. Tu mamy przede wszystkim kwestię oszustw płatniczych i równego pola gry pomiędzy bankami a innymi uczestnikami rynku. Jeśli chodzi o otwartą bankowość i otwarte finansowanie z tym związane, chodzi tu o wykorzystanie informacji i zadbanie o to, by informacje były dostępne dla obywateli, byśmy wiedzieli, jakie informacje udostępniamy, z kim je dzielimy i po co. W przypadku otwartej bankowości, otwartego finansowania chcemy umożliwić świadczenie kolejnych usług w oparciu o dodatkowe infor-

macje, co będzie korzystne dla konsumentów. Oczywiście chodzi o to, aby konsumenci wiedzieli, gdzie są ich dane, do kogo trafiają i w jaki sposób są wykorzystywane. Powinny być one wykorzystywane z korzyścią dla szerszej grupy klientów.

Jak patrzymy na cyfrowe pieniądze banku centralnego? Z jednej strony mamy gotówkę, wiemy, że chcemy utrzymać dostęp do gotówki, ale toczą się też dyskusje na temat cyfrowej waluty banków centralnych. Nad tym pracujemy. W przyszłym tygodniu zaproponujemy rozporządzenie dotyczące właśnie cyfrowej waluty banków centralnych. Jednocześnie pracujemy nad wnioskiem rozporządzenia dotyczącego dostępu do gotówki, by cyfrowe euro banku centralnego uzupełniało środki pieniężne, gotówkę, by były one ze sobą komplementarne, by konsumenci mieli wybór. Wiemy, że gotówka jest bardzo ważna, zwłaszcza dla osób w trudniejszej sytuacji w gospodarstwie, dla osób starszych, dla niektórych słabszych grup społecznych. Chcemy zabezpieczyć rolę euro w postaci gotówki, pracujemy więc nad rozporządzeniem w sprawie statusu banknotów i monet euro jako pewnego środka płatniczego. Przedłożymy to już za tydzień.

Dziękuję, panie przewodniczący, za wspomnienie o naszych działaniach w odniesieniu do sankcji. Dbam o to, by sankcje były stosowane skutecznie, sprawnie, by unikać obchodzenia sankcji. Nawiązując do tego, co powiedziałam wcześniej, chcę jeszcze powiedzieć, że w tej chwili pracujemy nad 11. pakietem sankcji. W swojej historii UE nigdy wcześniej nie wprowadziła tak szerokich i dalece zakrojonych sankcji. Państwa członkowskie muszą je wdrażać. Oczywiście doceniam rolę państw członkowskich, w szczególności jeśli chodzi o państwo nas goszczące – Polskę. Jeśli chodzi o rolę we wdrażaniu sankcji, niektóre państwa członkowskie miały łatwiej, bo miały już istniejące struktury i organizacje. Wspieramy państwa członkowskie w realizacji sankcji, bo jest to ważna część naszej reakcji na agresję Rosji przeciwko Ukrainie. UE pracuje nie tylko wewnętrznie, ale współpracuje też z międzynarodowymi partnerami, by wprowadzać znaczące sankcje, które dotkną gospodarkę Rosji i zakończą wojnę.

Jak już mówiłam, po części zajmuję się także dbaniem o to, by sankcje były skutecznie wdrażane. W państwach członkowskich mamy oczywiście krajowe organy, kompetentne i odpowiedzialne na szczeblu krajowym, ale badamy też możliwości zapobiegania obchodzeniu sankcji. Jeśli chodzi o obchodzenie sankcji, jest jasne, że sankcje działają, bowiem mamy coraz więcej informacji – m.in. z Polski, za co dziękuję – że pojawiają się próby obchodzenia sankcji. Oczywiście staramy się temu zapobiegać. Kolega David O’Sullivan, który zajmuje się kwestią sankcji, w zeszłym tygodniu był w Polsce, stąd wiem, że współpraca jest bliska i sprawna, a polskie władze pracują dzień i noc nad wdrażaniem sankcji, zwłaszcza jeśli chodzi o zewnętrzną granicę UE z Rosją i Białorusią.

Bardzo cenimy sobie współpracę z odpowiednimi służbami po stronie KE, bowiem zależy nam na tym, aby sankcje wdrożono w pełni. Chcemy, by były one skuteczne, by w pełni odbiły się na gospodarce Rosji. Zachęcam Polskę do kontynuowania działań nad wdrażaniem sankcji – jak wiadomo, to już się dzieje – do sprawozdawania nad temat ryzyka ich obchodzenia, bo dialog pomiędzy nami jest niezwykle ważny i produktywny. Za tę współpracę gorąco dziękujemy. Tak jak mówię, razem jesteśmy mocniejsi, a w tym kryzysie stoimy ramię w ramię, nie tylko zresztą w kwestii sankcji, ale we wszystkich naszych działaniach.

W Irlandii 50 lat temu odbyło się referendum na temat naszego członkostwa w UE. Byłam wtedy za młoda, żeby w nim uczestniczyć, ale mogę powiedzieć, że przez 50 lat wiele się nauczyliśmy, jeśli idzie o możliwość naszej współpracy z partnerami z UE. Jestem przekonana, że wszyscy wiemy, iż współpraca bywa niełatwa, ale jest to jedyna metoda osiągnięcia postępu. Tylko tak możemy czynić postępy: działając razem.

Ogromnie więc dziękuję. Dziękuję za państwa cierpliwość. Przepraszam za spóźnienie. Wylądowaliśmy w Polsce z opóźnieniem. Chętnie wysłucham państwa zapatrywań i opinii. Dziękuję. Chętnie odpowiem na państwa pytania.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję, pani komisarz.

Cieszę się z nakreślenia trzech obszarów tematycznych, o których rozmawiamy. Oczywiście elementy związane z sankcjami i ich sposobem obchodzenia dla nas jako

Europy Środkowo-Wschodniej w tym momencie są najbliższe i najważniejsze. Myślę, że jest to godne podkreślenia. Pamiętajmy o tym, że bezpośrednie sąsiedztwo z Rosją nauczyło nas pewnych rzeczy w kategoriach czysto historycznych. Mamy świadomość tego, że Rosja jest państwem, które wielokrotnie w historii swojego istnienia było agresorem. Historycznie swoją potęgę w dużej mierze budowała na elemencie przemocy, przymusu.

Oczywiście cieszymy się też z elementu związanego z pieniądzem bezgotówkowym, bo to element coraz częściej podnoszony nie tylko w sferze finansów międzynarodowych, nie tylko na poziomie KE, ale również w poszczególnych państwach UE, w tym również w Polsce. Dyskusja trwa. Skądinąd nawet w ostatnim czasie staje się coraz bardziej zagorzała.

Jest jeszcze element związany z Zielonym Ładem, z transformacją energetyczną, którą, gdybym miał określić – zaznaczam, że to jest moje osobiste zdanie – w pewnej gradacji potrzeb i konieczności dla naszego państwa, ustawiłbym na poziomie drugim.

Jeszcze raz podkreślę, że najważniejszy jest element związany z bezpieczeństwem, ale też sposobem – to nieładne słowo, ale użyję go – załatwienia sprawy po sytuacji, mamy nadzieję, szybkiego rozwiązania problemu napaści Rosji na Ukrainę. Trzeba bowiem zdawać sobie sprawę, że reakcja musi być taka jak ta, którą dzisiaj obserwujemy, ale powinniśmy również wysłać Rosji jednoznaczny sygnał, że taka formuła funkcjonowania na arenie międzynarodowej nie będzie akceptowana w żadnej sytuacji geopolitycznej i społecznej. Jestem przekonany, że kolejne pokolenia, które będą po nas przychodzić, powtórzą dokładnie to samo.

Cieszymy się z tego, że pracujemy już nad kolejnym, 11. pakietem sankcji. W naszym odczuciu istnieje jeszcze możliwość przyspieszenia, ale też poszerzenia sankcji, bo Rosja to potężne państwo, które ma interesy w bardzo wielu obszarach, nie tylko zresztą w UE. Choćby sytuacja ostatnich tygodni w odniesieniu o instalowania wszelkiego rodzaju służb rosyjskich, ale też stref wpływu pokazuje, że Rosja ma bardzo silną pozycję w samej Europie. Nie można jej lekceważyć. Myślę, że jest to państwo, które jeśli nie zostanie dotknięte sankcjami w sposób zasadniczy, bardzo długo będzie mogło prowadzić politykę wyniszczenia nie tylko narodu ukraińskiego i nie tylko europejskiej gospodarki.

Cieszę się, że państwo też dostrzegacie, że konflikt na Ukrainie ma nie tylko wymiar lokalny, a jest bardzo istotny dla całej gospodarki europejskiej. Pamiętajmy też, że strefy rosyjskie są bardzo mocno reprezentowane na Bliskim Wschodzie i na Dalekim Wschodzie, w państwach afrykańskich, a na dobrą sprawę w dużej części świata. Na pewno więc nie będzie to łatwe zadanie, ale w odniesieniu do najbliższych partnerów, choćby biznesowych, też dla samej Rosji, czyli nas, Unii Europejskiej, jeżeli reakcja będzie jednoznaczna, coraz ostrzejsza, będzie to mogło przynieść sytuację, w której w taki sposób pomożemy Ukraińcom – nie tylko deklarując pamięć o nich i wsparcie w sensie moralnym, które oczywiście jest niezbędne i bardzo potrzebne. Wydaje się jednak, że w sytuacji kryzysu wojennego, w którym giną ludzie, a kobiety i dzieci nie tylko są mordowane, ale bardzo często jest im odbierane życie i cały dobytek, całych rodzin, a tak naprawdę niszczone jest całe państwo, wsparcie nie tylko w sferze moralnej jest bardzo istotne. Myślę, że aspekt zarówno militarny, wojskowy, organizacyjny, jak i materialny jest niezbędny do tego, żeby Ukrainie pomóc.

Drugą rzeczą jest transformacja energetyczna. Tu tradycyjnie prosimy... Chyba nie jest to prośba tylko i wyłącznie jednej czy drugiej grupy politycznej. Mamy świadomość tego, że poszczególne państwa są na bardzo różnych etapach rozwoju, ale i potrzeb w zakresie energetycznym. Państwa, które żyją dzisiaj bardziej z wartości intelektualnych, z nowych technologii, które zapotrzebowanie w zakresie energii elektrycznej mają mniejsze niż państwa, które jeszcze cały czas są silne rynkami wytwórczymi, w tym państwo polskie... Co prawda znajdujemy się w tym samym czasie, bo w 2023 r., niemniej sytuacja gospodarcza, społeczna, rozwój gospodarczy, finansowy naszych państw są bardzo różne i indywidualne dla całej wspólnoty. Myślę, że nie ma dwóch jednakowych państw. Myślę, że ciężko byłoby znaleźć potencjał gospodarczy, społeczny w dwóch państwach, o których śmiało moglibyśmy powiedzieć, że są do siebie bardzo podobne.

Europa jest różnorodna i to jest jej piękno. Jestem przekonany i my jako Polacy uważamy, że jest to jej siła, ale prosimy też i zabiegamy o to, żeby zrozumienie dla trans-

formacji w Zielonym Ładzie było również dla gospodarek i państw takich jak Polska. Jeszcze raz powtórzę, może trochę z uporem maniaka, że w każdym państwie jesteśmy w trochę innej pozycji i w innej sytuacji. To jest nam niezbędne.

Cieszymy się, że pracujemy nad tymi rozwiązaniami. Polska wiele już zrobiła w tym zakresie, ale jak mówimy, potrzebny jest nam element wsparcia z jednej strony w zakresie transformacji źródeł energii elektrycznej, a z drugiej strony w zakresie przesyłu energii elektrycznej. Pamiętajmy, że akurat państwo polskie, które w poprzednim systemie było eksploatowane w wyjątkowo mocny sposób, przez dziesiątki lat miało wielkie zapóźnienia choćby w budowie tego systemu, w systemie przekazu. Do tego, aby Polska mogła się rozwijać – państwo wiecie to tak dobrze jak my, Polacy – niezbędne są nam bardzo duże nakłady inwestycyjne w obszarze energii.

Serdecznie dziękuję za przyjazd. Myślę, że za chwilę koleżanki i koledzy przejmą głos, poproszą o możliwość zabrania głosu. Pani komisarz, gorąco przeproszę, ale dosłownie w ciągu pięciu minut będę musiał opuścić salę. Muszę jechać na jedno ze spotkań, które było umówione zdecydowanie wcześniej. Zastąpi mnie pan przewodniczący Piotr Polak. Gorąco prosimy o dobrą dyskusję. Cieszymy się, że jesteście z nami. Bardzo się cieszę, że ma pani świadomość, a z drugiej strony potrzebę, aby odbywać tego typu spotkania w parlamentach narodowych. Spotkanie w Komisji Europejskiej, w Parlamencie Europejskim jest jedną rzeczą – i to jest płaszczyzna pracy międzynarodowej – ale formuła, którą pani przyjęła, nie chcę powiedzieć, że jest zdecydowanie atrakcyjniejsza, ale moim zdaniem jest bardziej skuteczna, aby zrozumieć wzajemne argumenty. Serdecznie dziękuję, pani przewodnicząca.

Czy zechce pan coś dodać?

Poseł Piotr Polak (PiS):

W uzupełnieniu do wypowiedzi pana przewodniczącego, szanowna pani komisarz, zwróciłbym jeszcze uwagę na jedną rzecz, mianowicie na kwestię odbudowy Ukrainy, bo to też jest ważna sprawa. Myślimy, że ta nieszczęsna wojna, ta brutalna agresja skończy się w miarę szybko i trzeba będzie przystąpić do odbudowy Ukrainy. Myślę, że KE powinna przygotować dobry grunt w tym temacie również w wymiarze finansowym. Dlatego ważne jest, żeby chociażby podczas tej konferencji, która dzisiaj i jutro odbywa się w Londynie pod tytułem Ukrainy i jej odbudowy, były wypracowane jakieś konkrety. Dobrze byłoby, gdyby KE była przygotowana również w tym wymiarze i miała do zaproponowania coś dobrego, wypracowane schematy pomocy i środki finansowe w tym wymiarze.

W tym momencie tyle z mojej strony. Panie przewodniczący, rozumiemy, że musi pan odejść. Będziemy dyskutować i będziemy rozmawiać. Na pewno każdy, kto zechce, zabierze głos i się wypowie.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Serdecznie dziękuję. Proszę państwa, przepraszam, nie wspomniałem o tym, ale myślę, że elementem bardzo mocno związanym z całą sytuacją na Ukrainie, z kryzysem ukraińskim, ale również z wojną hybrydową z Polską prowadzoną bezpośrednio ze strony Białorusi jest kryzys migracyjny. Ten element dotyka południa Europy, ale – co dla nas jest nowym zjawiskiem, bo do tej pory w Polsce nie mieliśmy do czynienia z takimi sytuacjami – kryzys migracyjny będzie dotykał w prosty sposób również nas, choćby poprzez działania wojny hybrydowej ze strony Rosji, czy to poprzez Białoruś, czy to przez próbę wprowadzania dużej liczby migrantów do naszego kraju.

Pani przewodnicząca, jeszcze raz serdecznie pani dziękuję. Dziękuję państwu za przyjazd do nas. Liczymy na to, że te spotkania będą mogły być cykliczne i będziemy mogli wzajemnie poznawać nasze oczekiwania i potrzeby. Bardzo pani dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Szanowna pani komisarz, tak jak zapowiedział to pan przewodniczący Kosztowniak, przystąpimy teraz do dalszej dyskusji. Proszę obecnych na sali i państwa posłów, którzy pracują zdalnie, o zapisywanie się i zgłaszanie do dyskusji, żebyśmy mogli podjąć wszystkie wątki, które państwo uważacie za ważne. Pani komisarz na pewno bardzo wyczerpująco nam odpowie.

Jest pierwsze zgłoszenie, pan poseł Andrzej Grzyb. Bardzo proszę, panie pośle. Pani komisarz i pan poseł pewnie znacie się z przeszłości. Pan poseł też był eurodeputowanym, europarlamentarzystą. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Andrzej Grzyb (KP):

Dziękuję bardzo.

Pani komisarz, dziękuję za słowo wprowadzenia do naszego wspólnego spotkania dwóch Komisji. Chciałbym zasygnalizować – bo wspomniała pani o 11. pakiecie sankcji wobec Rosji – że istnieje pewna daleko idąca dysproporcja w podejściu państw członkowskich, jeżeli chodzi o sankcje. Jak rozumiem, pakiety są ustalane, są one aprobowane, w niektórych są wyjątki, jak na przykład te dotyczące surowców energetycznych – vide Węgry, również Czechy i Słowacja – co jest oczywiście zrozumiałe, ale z drugiej strony jest na przykład flota grecka i tankowce. Prawie 50% rosyjskiej ropy jest transportowane przez tę flotę. W moim przekonaniu to jest jedno z głównych źródeł rosyjskich dochodów: wyraźne wsparcie akurat ze strony jednego z państw członkowskich – a właściwie przedsiębiorstw, bo to przecież nie jest flota państwowa – które w ten sposób wyraźnie wspiera dochody budżetu rosyjskiego. Bo skoro szacuje się – mówią o tym portale finansowe – że połowa rosyjskiej ropy transportowanej przez tankowce jest transportowana przez tankowce greckie, to jest jakiś problem.

Mamy tutaj do czynienia również z przedłużaniem okresu stosowania m.in. surowców energetycznych przez austriackie OMV. Do 2040 r. oni będą jednak w dalszym ciągu kupowali z zasobów rosyjskich gdzieś w granicach 6 mld m³ gazu. Można powiedzieć, że jest to umowa długoterminowa, ale z drugiej strony to pokazuje asymetryczność w podejściu do sankcji, które są podejmowane.

Nie wspominam już o takim problemie jak na przykład handel diamentami, bo to jest akurat specjalizacja belgijska. To w szczególności Antwerpia. Z punktu widzenia odbioru społecznego, a później komentarzy, które są z tym związane, jedne państwa są frontowymi państwami i przyjęły postawę otwartości, jeżeli chodzi o uchodźców z Ukrainy, również wspomaganie, również wspomaganie finansowego, bo przecież są to konkretne kwoty budżetowe, które trzeba było na to przeznaczyć. W Polsce jest to określone na wiele miliardów złotych, czego w przeliczeniu na euro jest cztery razy mniej, ale są to konkretne kwoty. W związku z tym nierównoważność postępowania jest tutaj widoczna. W 2022 r. wspomniana przeze mnie Grecja zwiększyła obroty handlowe z Rosją o 104%. To też o czymś mówi. Mam wiele sympatii dla Grecji, ale akurat te przykłady podaję jako przykłady bardzo intrygujące.

Druga sprawa, o którą chciałbym zapytać, to postanowienia Rady Europejskiej z 21 i 22 listopada 2021 r., kiedy to eksplodowały ceny energii, a w reakcji na to eksplodowały ceny surowców energetycznych. Został tam podjęty szereg zobowiązań ze strony Rady, adresowanych również do KE, do rady UE ds. energii. Jedno z zaleceń dotyczyło m. in. kwestii przeanalizowania przez europejski urząd nadzoru nad giełdami zasadności utrzymywania tak wysokich cen, jeżeli chodzi o system EU ETS.

Pani być może to sobie przypomina. Kiedy była bardzo żarliwa dyskusja w Parlamencie Europejskim o zasadności dopuszczenia do obrotu instytucji finansowych, jeżeli chodzi o handel i uprawnienia do emisji, wtedy oczywiście nie miało to istotnego znaczenia, bo ceny za 1 t emitowanego CO₂ mieliśmy w granicach 7–9 euro, ale kiedy to jest już 90 euro, to jest to bardzo, bardzo istotne. Nie zauważyłem, jaka była rekomendacja ze strony ESMA, czyli europejskiego urzędu nadzoru, i jakie są konkluzje KE w tej sprawie, tzn. przeanalizowanie, czy nie dochodzi do jakichś pozastandardowych zachowań, które wybitnie wpływają na koszty energii, tym bardziej że jesteśmy akurat tym państwem członkowskim, w którym ze względu na miks energetyczny istotnym czynnikiem kosztotwórczym są właśnie zakupy uprawnień do emisji, które też w tej chwili podlegają reformie, mimo że były zatwierdzone w 2018 r. na lata 2021–2030, ale ze względu na nowy Zielony Ład następuje tu rewizja. Chciałbym więc prosić o jakąś rekapitulację tej akurat sprawy.

Ostatnia sprawa to moje pytanie o europejski semestr, ponieważ wiem, że z końcem czerwca mają zapaść rekomendacje w tej sprawie. Jak pani ocenia te konkluzje?

Mija okres luzowania, zaczynamy wracać do relatywnie normalnych reguł, jeżeli chodzi o kwestie budżetowe w państwach członkowskich. Jak więc ocenia pani rekomendacje, które są przygotowane na koniec czerwca? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu posłowi.

Bardzo proszę, teraz pan poseł Urbaniak.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo.

Pani komisarz, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo... Pani komisarz, proszę wybaczyć. Przyjechała pani do nas w momencie, kiedy rozpoczęliśmy prace nad wykonaniem budżetu państwa polskiego. Dzisiaj pracujemy od samego rana. Jedno z posiedzeń zostało nawet odwołane, bo nie wyrobiliśmy się z czasem przed pani wizytą. Proszę wybaczyć zmęczenie.

Chciałem skorzystać z pani obecności i zadać pytanie niedotyczące zaplanowanego tematu naszego dzisiejszego spotkania. W obecnej sytuacji UE, a także sytuacji wewnętrznej tutaj, w Polsce, chciałem zapytać o stanowisko KE w związku z relokacją emigrantów w UE i w kontekście ogromnej fali emigrantów z Ukrainy, która nastąpiła po wybuchu wojny w Ukrainie. W pierwszej kolejności trafili do Polski, a spora część z nich została w Polsce na stałe i do dzisiaj tutaj jest. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu posłowi.

Teraz pan poseł, bardzo proszę.

Poseł Czesław Siekierski (KP):

Pani komisarz, obserwujemy ewolucję w poglądach i w podejściu krajów członkowskich całej UE do relacji Unia – Rosja. Zmiany te doprowadziły do pewnej jedności, jeśli chodzi o stronę UE. Różne były interesy krajów członkowskich, stąd podziały, które były w relacjach pomocy dla Ukrainy. Podejście UE jest oczywiście wyjątkowo ważne dla Polski, bo Polska leży tu, gdzie leży, ma takie a nie inne relacje z Ukrainą, oczywiście także jeśli chodzi o Rosję. Z tym że dla nas wyjątkowo ważna jest też Białoruś. Rosja właściwie weszła do Białorusi, bo nasze oczy i nasza uwaga skupione są na Ukrainie. Tutaj jest to duże zagrożenie, bo Rosja bardzo zbliża się do Polski i Ukrainy. To jest jeden wątek.

Drugi wątek jest taki. Pomimo procesu integracji wewnątrz UE zróżnicowanie pomiędzy krajami członkowskimi jest dosyć istotne w różnych obszarach: od poziomu życia, dochodów, poprzez sprawy związane z rolnictwem, po podejście do klimatu. Pewne działania, szczególnie w Parlamencie Europejskim, w sztuczny sposób przyspieszające procesy integracyjne, do których społeczeństwa krajów unijnych są jeszcze nieprzygotowane... Właściwie ciągle szcycimy się tym, że siłą Unii jest zachowanie różnorodności z powstaniem, utworzeniem jedności, co jest dosyć ważne dla funkcjonowania. Moje wieloletnie obserwacje są takie – nie wiem, jak widziała to pani komisarz jeszcze jako pani poseł – że przyspieszanie na siłę procesów integracyjnych często daje odwrotne efekty.

Mam jeszcze jedno pytanie, jeśli chodzi o regułę wydatkową. Komisja Europejska w istotny sposób poluzowała podejście do deficytu, do finansów w państwach członkowskich, co było zrozumiałe i potrzebne. To było wykorzystywane w różnym zakresie. Jaki będzie plan powrotu do tej reguły finansowej? On też musi być etapowy, dlatego że rozpoczęliśmy plan odbudowy. Polska ma takie problemy. On ma specyficzne podejście, bo to nie jest plan odbudowy, tylko plan przebudowy, żeby przebudować, unowocześnić gospodarkę w nowym podejściu w okresie popandemicznym.

Ostatni problem jest taki, że mimo że jesteśmy na początku tej perspektywy finansowej, Komisja Europejska i Parlament Europejski zawsze z dużym wyprzedzeniem myślały i pracowały nad kolejnymi kierunkami finansowania w kolejnej perspektywie finansowej. Bardzo mnie ciekawi, na ile ten kierunek związany z innowacjami będzie utrzymany, bo to jest wyjątkowo ważne, a także kierunek związany ze sprawą walki ze zmianami klimatycznymi, a zawodowo także to, jak będzie wyglądała wspólna polityka rolna.

Ostatnie zdanie. Jeśli UE nie wypracuje regulacji wobec polityki handlowej związanej z rolnictwem Ukrainy, to w dłuższej perspektywie UE będzie niekonkurencyjna wobec rolnictwa Ukrainy. W związku z tym potrzebne będą pewne regulacje, pewne preferencje, aby skierować poważny strumień możliwości czy produkcji rolnej w regiony świata, gdzie ta produkcja jest potrzebna. Wierzę, że doświadczenia regulacyjne UE w obszarze wspólnej polityki rolnej są potrzebne i już powinny być rozpoczęte. Oczywiście potrzebna jest pomoc dla Ukrainy, my to rozumiemy, ale na razie napływ sił i produktów rolnych najbardziej odczuwa Polska i inne ościennie kraje. Te produkty będą jednak rozlewały się po UE i będą miały wpływ na całe rolnictwo. Dlatego potrzebne są regulacje. Wierzę w umiejętności UE w tym zakresie. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu posłowi Siekierskiemu.

Czy mamy jeszcze kogoś na łączach? Jeszcze uzupełniająco pan poseł Urbaniak, później pan poseł Sipiera. Proszę.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Niekoniecznie uzupełniająco. Pani komisarz, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałem zapytać o dwie drobne rzeczy, gdyby była pani łaskawa skomentować, a mianowicie o zmianę regulacji i wpływ na kryptowaluty w 2024 r., o przepisy, które będą zmieniane, i o to, jak to będzie wyglądać. Jakie są pani opinie albo wnioski? Europejski Bank Centralny testował cyfrowe euro. Czy mógłbym prosić o kilka słów na ten temat od pani? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł Sipiera.

Poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pani komisarz, mam jedno krótkie pytanie. To pytanie dotyczące bardziej pani opinii. Jak ocenia pani zmiany, które w ostatnich latach dzieją się w Polsce, jeżeli chodzi o rynek usług cyfrowych w Polsce? Ma to ogromne przełożenie również na rynek finansowy, na całą przestrzeń bankową. Czy pani komisarz ma jakieś zdanie, czy wie o tym? Czy jest to dobry kierunek zmian? Jak to pani ocenia? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu posłowi za zadane pytania.

Na tę chwilę, pani komisarz, nie mamy więcej zgłoszeń, chętnych do dyskusji, tak że bardzo proszę o odniesienie się do wątków, które przewijały się w dotychczasowych wypowiedziach.

Komisarz UE ds. usług finansowych, stabilności finansowej i unii rynków kapitałowych Mairead McGuinness:

Bardzo dziękuję za uwagi i pytania. Spróbuję je pogrupować i konkretnie odpowiedzieć.

Na początek ostatnie, bardzo ciekawe pytanie o polski system. Cóż, Polska jest tu podobna do reszty świata czy reszty Europy. Digitalizacja w systemie finansowym postępuje. Jak już mówiliśmy, mamy w Europie różnorodność. Niektóre państwa członkowskie są bardziej zaawansowane niż inne, ale tendencja jest jasna. Jutro mam spotkanie z przedstawicielami sektora fintech, by dowiedzieć się więcej.

Co działo się w Europie w trakcie pandemii? Wielu z nas, którzy nie prowadzili wcześniej transakcji cyfrowych, musiało zacząć to robić, nie tylko ludzie młodzi, ale wszyscy, w całym społeczeństwie. Do tego potrzebne są oczywiście dwie rzeczy. Po pierwsze, infrastruktura cyfrowa, czyli dostęp do dobrej jakości internetu. Wydaje mi się, że w całej Europie poczyniono ogromne postępy podczas pandemii, by to udostępnić. To jest na plus. Po drugie, jeśli idzie o transakcje cyfrowe, są one dużo szybsze, co jest dobre, ale z szybkością wiąże się ryzyko, czyli oszustwa. Widzimy coraz więcej przypadków oszustw przez komórki. Za tydzień przedstawimy wniosek, który będzie mówił także o tym. Bardzo często rozmawiam z obywatelami, którzy stracili tysiące ze swoich rachunków. Czasami to odzyskują, czasami nie. To bardzo ważny temat.

Podsumowując, powiem, że Polska jest podobna do reszty Europy. Idzie w tym samym kierunku. Początkowo mówiłam, że nie można zaniedbywać rzeczywistości. Wszyscy chcemy mieć dostęp do gotówki: w euro, w walucie krajowej, więc w tym pędzie będziemy na pewno bronić zmian, jeśli chodzi o cyfrowe transakcje finansowe. Musimy pamiętać, że nawet w krajach europejskich, na przykład w Szwecji, jest mowa o centralnej walucie banku centralnego. Jednocześnie ma się tym zająć parlament. W szwedzkim parlamencie pojawił się bardzo ciekawy, świeży raport o dostępie do gotówki w ramach pędu do dalszej digitalizacji. Wiem też, że parlamenty krajów członkowskich rozważają wyważenie gotówki i waluty cyfrowej. To bardzo aktualny temat – i słusznie. To tyle, jeśli chodzi o system finansowy i digitalizację.

Jeśli chodzi o kryptowaluty, bardzo dziękuję za poruszenie tego tematu, bo Europa jest na pierwszym froncie działań zmierzających do tego, by uregulować kryptowaluty, wyprowadzić z tego dzikiego zachodu. Wiemy, że wiele osób inwestuje swoje środki, podejmując ryzyko również na komórkach. Jak zapytamy młodych mężczyzn, okaże się, że oni robią to częściej niż inni w naszych społeczeństwach. Każdy podejmuje ryzyko na własną rękę, ale musimy to uregulować, żeby ludzie mieli świadomość ryzyka, by branża działała w sposób odpowiedzialny, co widzieliśmy już przed 2020 r. Odpowiedzialni członkowie tego sektora zaczynają realizować nasze oczekiwania i wymogi. Jeśli więc chodzi o kryptowaluty, to przede wszystkim ludzie, obywatele muszą wiedzieć, że wiąże się to z ryzykiem i że staramy się ich chronić przed tym, co najgorsze, czyli zmiennością, jaka się z tym kojarzy. Myślę, że spółki powinny się do tego dostosować.

Jeśli chodzi o cyfrowe euro – dziękuję za poruszenie tego tematu – jest to dyskusja, która rozpoczęła się już w 2020 r. Europejski Bank Centralny zastanawiał się nad możliwością wprowadzenia cyfrowego euro. My w KE też z nimi współpracujemy, ale to EBC podejmie decyzję, czy wprowadzić walutę cyfrową, czy też nie. Pytanie to wciąż jest otwarte – i słusznie, bo musimy pozyskać jak najwięcej informacji. Naszą rolą jako KE jest tworzenie ram prawnych, jeśli idzie o potencjalne cyfrowe euro. Zaczniemy te prace już w przyszłym tygodniu, wówczas ta dyskusja w Parlamencie Europejskim i pomiędzy państwami członkowskimi naprawdę się rozpocznie. Wiem, że wiele kwestii wiąże się właśnie z cyfrową walutą banków centralnych, w tym jeśli chodzi o cyfrowe euro. Oczywiście będziemy się z tym mierzyć. Chodzi tutaj także o obawy odnośnie do utraty prywatności, o oszustwa.

Ja sama mam w portfelu gotówkę, nie będę tego wyciągać, ale staramy się dać naszym obywatelom wybór w świecie cyfrowym, by mieli dostęp do gotówki i do pieniądza cyfrowego, czyli pieniądza cyfrowego banków centralnych. O tym jeszcze dużo będziemy mówić, też w polskim parlamencie, na naszych spotkaniach komisyjnych, żeby ludzie się z tym oswajali. Nie spodziewałabym się tutaj jakiegoś pędu, szybkiej rewolucji. Myślę, że ustawodawcy muszą czynić to roztropnie, może podczas kolejnej kadencji KE. EBC też na pewno będzie działał swoim tokiem. Chcemy, aby obywatele byli w te dyskusje zaangażowani. Zresztą banki też mogą podnosić pewne obawy, tak samo jak firmy typu fintech, które mogą być tym zainteresowane, bo mogą tworzyć takie produkty. Chodzi więc o coś, czego wcześniej w Europie nie robiliśmy. Jest to novum. Wiemy, że w innych regionach świata testuje się walutę cyfrową banków centralnych, ale to wszystko jest na bardzo wstępnym etapie. Tutaj można by wrócić do pierwszego pytania, na które odpowiadałam. Digitalizacja jest z nami już długo, ale chcemy też zadbać o wyważenie z jednej strony dostępności gotówki w formie fizycznej, z drugiej strony euro w formie fizycznej. Tego bym się spodziewała.

Przejdę teraz do szefa komisji rolnictwa, mojego byłego kolegi. Dziękuję, że jest pan na tym spotkaniu, bo dłuższy czas się nie widzieliśmy. Zawsze ceniałam sobie pańskie działania w sferze rolnictwa. Może ustosunkuję się do tego, bo – jak państwo wiecie – ja również wywodzę się z rolnictwa. Myślę, że zwrócił pan uwagę na bardzo ważną sprawę, mianowicie na integrację oraz na kwestię podejścia do produkcji rolnej z Ukrainy. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że kiedy zaczęła się ta straszliwa inwazja, doszło do wykorzystania żywności i ludzi jako broni. To jest straszne, to jest obrzydliwe, ale z tym także musimy sobie poradzić. Wiem, że państwo, a pan w szczególności, również uczestniczyli w spotkaniach dotyczących nowego podejścia do wspólnej polityki rolnej.

Wiemy, że tu są najważniejsze elementy, które pojawiają się w naszej nowej strategii na rzecz zabezpieczenia interesów UE i jej konkurencyjności.

Myślę, że musimy zwrócić uwagę na podstawową sprawę. Moi byli koledzy z Parlamentu Europejskiego obecni na tej sali pewnie zgodzą się ze mną, że bardzo ważny jest sposób zintegrowania naszych działań, to, jakie mamy zasoby, jakie mamy narzędzia, jakie jest instrumentarium, z którego możemy korzystać. Rozmowy i dyskusje jeszcze przed nami. Nie będę państwu mówić, co zaplanowaliśmy, bo moja rola polega głównie na tym, by wsłuchiwać się w państwa głosy.

Sam pan mówił o tym, jak ważne są innowacje i walka ze zmianami klimatycznymi. Ja sama mieszkam na farmie, w gospodarstwie rolnym. Sama rozumiem, jak istotne jest to, żeby zabezpieczyć nasz klimat. Widzimy, że zmiany klimatyczne niestety w bardzo negatywny sposób wpływają na nasze środowisko. Wyobraźmy sobie, jak bardzo cierpi Europa, ale wyobraźmy też sobie, jak potężne jest ryzyko związane ze zmianami klimatycznymi na innych kontynentach, w Afryce. Jestem przekonana, że gdyby ukraińscy rolnicy mieli szansę, bardzo poważnie podeszliby także do spraw związanych ze zmianami klimatycznymi.

Pana pytanie dotyczące normalizacji procedur również w zakresie zwiększenia dyscypliny wydatków publicznych jest bardzo zasadne. Wszyscy pamiętamy, dlaczego podjęliśmy decyzje o takim poluzowaniu. Podjęliśmy je w czasie kryzysu pandemicznego. Wówczas rzeczywiście było to niezbędne posunięcie. Pani przewodnicząca Ursula von der Leyen przedstawiła taką propozycję i wiele państw członkowskich, praktycznie wszystkie, stanęło za nią murem, bo istnieje paląca potrzeba, by ratować naszą, europejską, gospodarkę. Właśnie dlatego, dzięki temu wsparciu, dzięki poluzowaniu naszej polityki w zakresie dyscypliny reguł wydatków udało nam się uniknąć potężnego kryzysu po tym, jak z kolei udało nam się pożegnać koronawirusa. Ale ma pan absolutną rację, że oto nadeszła chwila, by wracać do normalnej sytuacji. Cieszę się, że nie jest to tylko moje portfolio, ale są to również inni koledzy. Za to jest odpowiedzialny m.in. pan komisarz Dombrovskis. Cieszę się, że nie na moich barkach spoczywa cała ta odpowiedzialność.

Mamy propozycje. Nie mamy jeszcze konkretnej umowy, nie mamy jeszcze porozumienia, bo oczywiście znowu musimy jeszcze wyważyć to, co jest najlepsze dla Europy, z tym, co powinno być utrzymane jako reguła wydatkowa. Absolutnie ma pan jednak rację, musimy powoli wracać od tego, by zachować regułę finansową, a równocześnie świadczyć wsparcie tam, gdzie jest ono niezbędne. A przecież są państwa członkowskie, gdzie na przykład z tego względu, że bardzo wzrosły ceny energii bądź stopy procentowe, niektóre gałęzie gospodarki czy niektóre domostwa są bardziej narażone na kryzys. O wszystkich tych elementach będziemy jeszcze rozmawiać.

Powiem jeszcze kilka słów na temat Zielonego Ładu. Tak naprawdę staramy się dokonać całościowej transformacji naszej gospodarki, a równocześnie zachować konkurencyjność. Zobaczmy, co dzieje się po inwazji Rosji na Ukrainę. Rosja zaczęła szantażować nas tym, że zakreśli kurek. Wyobrażaliśmy sobie, co będzie, jeżeli Rosja ten kurek dokreśli. Zrobiliśmy wówczas trzy rzeczy. Przede wszystkim zaczęliśmy więcej płacić za ropę i gaz, ale zwróciliśmy się gdzie indziej. Dzięki temu dużo bardziej efektywnie wykorzystujemy naszą energię. Nie dość że zmieniliśmy dostawcę, co się udało, to zaczęliśmy także szybko inwestować w odnawialne źródła energii, a równocześnie zmieniliśmy podejście, zaczęliśmy więcej oszczędzać. Dobra informacja jest natomiast taka, że ceny energii wracają do normalnych poziomów, w szczególności jeśli chodzi o skroplony gaz. Wydaje się, że spekulacje i manipulacje, których Rosja dopuszcza się na rynku paliw, dotyczą nas w mniejszym stopniu i w mniejszym stopniu nas dotyczą.

Zwracam się do pana posła. Rzeczywiście pana uwagi dotyczące tego, że nie zawsze mamy odpowiednią równowagę sankcji w poszczególnych państwach członkowskich... Proszę zważyć, że za każdym razem, kiedy wprowadzamy dane sankcje, wszystkie państwa członkowskie muszą się na nie zgodzić. Tę decyzję podejmujemy jednomyślnie. Musimy zatem pracować z pełnym poszanowaniem tego procesu.

Mam tutaj też dobrą wiadomość. Oto okazuje się, że 11. pakiet sankcji został już oficjalnie przyjęty. Mam taką wiadomość z Brukseli. Wprowadzamy nowe narzędzie przeciwdziałające obchodzeniu sankcji. To jest bardzo ważne. Przede wszystkim chodzi nam

o to, by nie dopuszczać do tego, by Rosja miała dostęp do towarów objętych sankcjami. Wiemy, że to się dzieje, ale udaje nam się wprowadzić zakaz, tzn. w ramach 11. pakietu sankcji uda nam się nie dopuszczać do eksportu produktów i towarów, które w jakiś sposób oliwią machinę wojenną Rosji. Jest to bardzo ważne, ponieważ są państwa członkowskie znajdujące się najbliżej Rosji, mówię tutaj o Polsce, które znają ten kraj najlepiej. Dlatego z tak wielkim zainteresowaniem wsłuchuję się w państwa głosy, kiedy mówicie o rosyjskiej agresji, o historycznym kontekście. Oczywiście zdajemy sobie sprawę z tego, że konsekwencje tego, gdybyśmy nie poradzili sobie z tym, jak agresywnie zachowuje się Rosja, będziemy odczuwać jeszcze bardzo długo.

Dziękuję za zwrócenie uwagi na kwestię greckich tankowców. Kwestią handlu diamentami z Rosją w Belgii, w Antwerpii, też będziemy się zajmować, ale proszę zważyć, że 11. pakiet pod każdym względem wzmacnia i poszerza poziom sankcji, które UE narzuca na Rosję. Wydaje nam się, że dzięki temu będziemy w stanie silniej zareagować na to, co dzieje się w tej chwili.

Ostatnia uwaga. Przecież wprowadzaliśmy w UE sankcje, ale nigdy na taką skalę, nigdy w tak centralny, ustrukturyzowany i zorganizowany sposób. Nigdy też nie mieliśmy tak szeroko zakrojonej kontroli nad sposobami ominięcia tych sankcji. Oczywiście nie mówię, że ten mechanizm jest idealny, nie da się także wdrażać go z dnia na dzień – ale wydaje mi się, że warto go docenić. Z tego doświadczenia warto także dokonać analizy tego, co w UE się sprawdziło, co się nie sprawdziło, jak zareagować na elementy, które wymknęły się nam spod kontroli, bo przecież tylko w ten sposób możemy poradzić sobie z agresją potężnego państwa, które bezprawnie dokonuje inwazji w Ukrainie, pozbawiając Ukraińców dostępu do swoich domów, ale pozbawiając ich także zdrowia i życia.

Za każdym razem, kiedy państwa słucham, rozumiem tę frustrację. Rozumiem też głosy, które domagają się, byśmy robili więcej, byśmy wykonywali dużo szerzej zakrojone działania. Ta frustracja do mnie dociera. Rozumiem to, natomiast musimy także pamiętać o tym, jak daleko UE już się zaangażowała. Przeżywam to wszystko bardzo mocno. Wiem, że wszystkie państwa członkowskie pracują na rzecz wsparcia wszystkich obywateli, a przede wszystkim ukraińskich kobiet i dzieci, bo przecież wiemy, że często ich mężowie, synowie i dziadkowie walczą na froncie. Jestem pod ogromnym wrażeniem tego, jak polscy obywatele otworzyli swoje serca i swoje domy. Za to serdecznie dziękuję. Chciałabym oddać hołd polskim obywatelom za ogromne wsparcie, jakie oferują Ukraińcom.

Ukraińcom zaś pragnę powiedzieć, że jestem dumna także z tego, jak dobrze radzą sobie w tej sytuacji. Naprawdę na co dzień widzę w oczach dzieci, które przeżyły traumę wojny, jak dojmujące było to doświadczenie. Mam nadzieję, że uda się o tej traumie zapomnieć. Mam nadzieję, że będą mogli w końcu wrócić do domów. Jeszcze raz chcę powiedzieć, pod jak ogromnym wrażeniem jestem tego, jak obywatele Ukrainy integrują się w państwach, w których mieszkają, pracują, stają się częścią społeczeństwa, a tym samym wzmacniają siebie i nas.

Myślę, że dzięki pełnoplanowemu wdrożeniu sankcji przeciwko Rosji uda nam się zapewnić powstrzymanie machiny wojennej Rosji. Oczywiście jest tak, że nie zawsze za pierwszym razem jesteśmy w stanie wszystko zorganizować na najwyższym poziomie, dlatego bardzo się cieszę, że komentujecie państwo nasze wystąpienia i to, co czyni Komisja Europejska. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękujemy pani komisarz za odpowiedzi udzielone na wszystkie pytania i wątki, które pojawiły się w dyskusji ze strony naszych parlamentarzystów.

Czy mamy jeszcze kogoś, kto chciałby zabrać głos? Nie mamy, pani komisarz. Godzina minęła nam bardzo szybko. Dziękujemy za poświęcony czas, za życzliwość. Zwróciłem też uwagę, że w bardzo życzliwy sposób zwróciła się pani, szczególnie w ostatnich słowach, do Polski i Polaków, wczuwając się w to, co zadziało się na terenie naszej ojczyzny jako pierwszego bliskiego sąsiada Ukrainy. Rzeczywiście polska gościnność dla Ukraińców, szczególnie dla kobiet i dzieci, była wyjątkowa i cały czas ta gościnność trwa, pani komisarz. Bardzo cieszymy się...

Jeszcze chciała pani zabrać głos, tak? Bardzo proszę.

**Komisarz UE ds. usług finansowych, stabilności finansowej i unii rynków kapitałowych
Mairead McGuinness:**

Przepraszam bardzo, ale zapomniałam o jednym pytaniu, na które nie odpowiedziałam. Jeżeli więc mogę, króciusińko. Bardzo przepraszam. To kwestia mojego nieczytelnego charakteru pisma.

Migracje, imigracja. Jak państwo wiedzą, KE proponuje to już od dłuższego czasu. Niedawno Rada uzgodniła swoje stanowisko, tak samo jak Parlament Europejski. Teraz zobaczymy dogłębną dyskusję, więc poczekajmy. Zobaczymy, jak ta dyskusja potoczy się wśród poszczególnych ustawodawców. Widzimy natomiast, co dzieje się na wybrzeżach Grecji. Tak naprawdę nie wiemy, ile osób utonęło, starając się dotrzeć do Europy. Widzimy, co dzieje się z Ukraińcami uciekającymi z kraju. Musimy reagować lepiej. Musimy reagować we wszystkich państwach członkowskich tak, by uzgodnić i wdrażać uzgodnione rozwiązania.

Warto też powiedzieć, że będziemy musieli zająć się nielegalną migracją, ale będziemy musieli zająć się również legalną migracją, bo przecież mamy dziś braki na rynku pracy w Europie. Mam więc nadzieję, że przez niedawne uzgodnienia we współpracy Komisji Europejskiej z Radą uda nam się wypracować tekst rozporządzenia, które spełni wymogi państw członkowskich, które zapewni również, byśmy mogli spełnić swoje obowiązki wobec tych, którzy uciekają przed wojną, byśmy mogli odpowiednio zarządzać kwestiami migracji. Mam nadzieję, że odpowiedziałam na pańskie pytania.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję ślicznie również za ten punkt, który pani poruszyła w swojej odpowiedzi.

Szanowni państwo, tym samym wyczerpaliliśmy porządek dzienny dzisiejszego wspólnego posiedzenia Komisji Finansów Publicznych i Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Zamykam połączone posiedzenie Komisji.

Informuję, że zgodnie z art. 198k ust. 2 regulaminu Sejmu urzędowym stwierdzeniem przebiegu obrad posiedzenia dzisiejszych połączonych Komisji odbytego z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość jest zapis audiowizualny.

Bardzo dziękujemy pani komisarz. Miło było spędzić czas. Mamy dla pani komisarz prezent z podziękowaniem za zaangażowanie się i przybycie tutaj do nas.